

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie o zapłatę na skutek apelacji wniesionych przez powoda i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 28 września 2012 r.

Czy jest możliwym uwzględnienie powództwa, którym powód domaga się zasądzenia na jego rzecz odsetek w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, w tym za okres po dniu wydania wyroku?

UZASADNIENIE

Powódka Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo - Kredytowa im. F. Stefczyka w G. pozwem wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego T. K. kwoty 32.131,47 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 8 grudnia 2011 roku oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, iż udzieliła pozwanemu pożyczki w kwocie 40.000 zł na podstawie umowy z dnia 9 lipca 2009 roku. Zgodnie z umową pozwany miał zwrócić pożyczkę w miesięcznych ratach. W przypadku opóźnienia w zapłacie powódce należały się umowne odsetki karne. Ich wysokość według zmiennej stopy ustalana jest uchwałą zarządu SKOK, zgodnie z Regulaminem SKOK. Od dnia 20 lutego 2006 roku odsetki te ustalane są w oparciu o oprocentowanie kredytu lombardowego ogłaszanego przez NBP. W dniu wniesienia pozwu odsetki wynosiły czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. Pozwany nie regulował należności w ustalonym umową terminie, tym samym powód uzyskał podstawę do wypowiedzenia umowy. Wypowiedzenie zostało wysłane pozwanemu na adres przez niego wskazany, skutkując wymagalnością roszczenia z dniem 26

września 2011 roku. Wysokość dochodzonego zadłużenia stanowi suma kwot: kapitału pożyczki 29.251,62 zł i odsetek karnych i zwykłych w łącznej wysokości 2879,85 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 20 stycznia 2012 roku Sąd Rejonowy w L. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem wraz z tak opisanymi umownymi odsetkami oraz kosztami postępowania.

Pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty i zaskarżając nakaz zapłaty w całości, wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wskazał, iż jest wieloletnim klientem powódki, miał z nią zawartych 9 umów kredytowych. W trakcie spłacania przez pozwanego umowy nr 8 z dnia 19 października 2007 roku zaoferowano mu nowy kredyt, którego warunki miały być lepsze od dotychczasowych. Pozwany zawarł, więc z powódką umowę nr 9 w dniu 9 lipca 2009 roku - na kwotę 40.000 zł. Z kwoty tej pozwanemu została wypłacona kwota 8000 zł. Powódka potrąciła koszty ubezpieczenia w wysokości 1710 zł i prowizję 1600 zł, resztę zaś przelała na poczet spłaty umowy kredytu nr 8. Już po zawarciu umowy pozwany zorientował się, iż warunki nowej umowy są gorsze niż dotychczasowe i złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, zwracając powódce kwotę 8000 zł i zażądał przywrócenia pożyczki nr 8. Powódka na powyższe nie wyraziła zgody, domagając się zwrotu całego kapitału. Pozwany nie mając wyjścia przystąpił do spłaty kredytu. Od października 2010 roku pozwany miał pewne trudności z terminowym uiszczaniem rat, a od lipca 2011 roku zaprzestał spłat ponieważ popadł z powódką w konflikt co do spłaty umowy nr 7. W lipcu 2011 roku pozwany zwrócił się do powódki o restrukturyzację zadłużenia. Powódka na powyższe nie wyraziła zgody i wypowiedziała pozwanemu umowę. Pozwany spłacił raty kapitałowe do raty 23, posiadając nadpłatę 140,44 zł. Niespłacony kapitał od raty 24 wynosi kwotę 28.542,14 zł. Żądanie przez powódkę odsetek w kwocie 2879,85 zł jest sprzeczne z zasadą zakazu anatocyzmu, gdyż powódka dochodzi zapłaty podwójnych odsetek. W chwili wypowiedzenia umowy pozwany był w zwłoce jedynie co do raty za miesiąc lipiec 2011 roku, a wypowiedzenie jest możliwe dopiero przy dwumiesięcznej zaległości. Wreszcie pomiędzy wezwaniem ostatecznym, a wypowiedzeniem nie upłynął siedmiodniowy termin, czym powódka naruszyła warunki umowy.

W piśmie procesowym z dnia 26 lipca 2012 roku powódka wskazała, iż pozwany zobowiązany był do wnoszenia rat do 9 dnia każdego miesiąca. Terminu tego nie przestrzegał, w związku z czym każde opóźnienia powodowało powiększenie zadłużenia o odsetki karne. Każda wpłata była zaliczana w pierwszej kolejności na pokrycie odsetek a dopiero w dalszej, na pokrycie kapitału. Według stanu na dzień wypowiedzenia umowy, tj. na 22 sierpnia 2011 roku zaległa była część raty za czerwiec 2011 roku - w wysokości 569,09 zł, w tym cała powyższa kwota jako baza raty, w części rata za lipiec w wysokości 861,55 zł, w tym 269,61 zł odsetek od pożyczki i 591,94 zł bazy raty, w całości rata za sierpień 2011 roku - w wysokości 1.036,99 zł, w tym 447,91 zł odsetek od pożyczki i 589,85 zł bazy raty. Powódka do kwoty dochodzonej pozwem doliczyła także kwotę 600 zł, obejmującą kwotę 250 zł, z tytułu opłaty za windykację oraz 350 zł z tytułu kosztów wezwań do zapłaty. Powódka wskazała także, iż warunkiem skutecznego odstąpienia od umowy jest zwrot przekazanej pożyczkobiorcy kwoty, a nie jedynie jej części, tymczasem pozwany odstępując od umowy nr 9 zwrócił powódce jedynie kwotę 8000 zł.

Wyrokiem z dnia 28 września 2012 roku Sąd Rejonowy w Ś. zasądził od pozwanego T. K. na rzecz powódki Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. Stefczyka z siedzibą w G. kwotę 31.869,48 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 24 % od dnia 8 grudnia 2011 roku do dnia 9 maja 2012 roku oraz w wysokości 25 % od dnia 10 maja 2012 roku do dnia 28 września 2012 roku (I), w pozostałym zakresie oddalił powództwo (II), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2819 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania (III) i wreszcie pobrał od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Ś. kwotę 1205 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej (IV).

W zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powódka miała podstawy do naliczenia odsetek karnych od niespłaconego kapitału do dnia wniesienia pozwu zgodnie z zapisami umowy oraz uchwałami swego zarządu. Od chwili wytoczenia powództwa powódka mogła dochodzić odsetek nie tylko od pozostającego do spłaty kapitału, ale także od odsetek karnych naliczonych od przeterminowanych należności do dnia wniesienia

pozwu. Zatem bezzasadny jest podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia zakazu anatocyzmu.

Sąd wskazał, że oddalił częściowo powództwo, co do żądanych w pozwie odsetek umownych, gdzie powołując się na normy prawne, zawarte w art. 481 kc, iż powódka dochodziła zasądzenia umownych odsetek w zmiennej wysokości, tj. czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Oznacza to, iż w chwili wyrokowania nie było możliwe ustalenie wysokości tego świadczenia w przyszłości, poprzez podanie określonej stopy odsetek. Sąd stwierdził też, iż zgodnie z łączącą strony umową wysokość odsetek należnych z tytułu przeterminowanych należności ustalana jest przez Zarząd SKOK, w wysokości nie wyższej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP. Od dnia 12 maja 2009 roku umowne odsetki zgodnie z uchwałą zarządu powódki wynoszą czterokrotność kredytu lombardowego NBP. Sąd podniósł, że nie oznacza to jednak, iż w przyszłości odsetki te nie mogą być niższe. Uwzględnienie powództwa w zakresie odsetek za okres pod dniem wydaniu wyroku spowodowałoby natomiast, iż w przypadku obniżenia wysokości odsetek przez zarząd powódki, ta nadal mogłaby egzekwować od pozwanego odsetki w maksymalnej wysokości. Ze względu na powyższe Sąd uznał, że na uwzględnienie zasługuje żądanie zasądzenia odsetek w wysokości możliwej do ustalenia do dnia wydania wyroku i w takim zakresie odsetki zasądził.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli zarówno pozwany, jak i powódka.

Pozwany zaskarżając wyrok w całości, wniósł o jego zmianę, poprzez oddalenie powództwa i restrukturyzację zadłużenia umożliwiającą jego spłatę w ratach; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

- naruszenie przepisów ustawy z dnia 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim, a zwłaszcza art. 11 p.1 dotyczącego odstąpienia od umowy,
- nie uwzględnienie art. 27 umowy pożyczki nr 9 oraz § 48 regulaminu udzielania pożyczek SKOK.

Natomiast powódka, zaskarżyła wyrok w części, tj. w punkcie II oraz w punkcie I, co do niezasadzonych odsetek umownych po dniu 28 września 2012 roku i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I, poprzez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz dalszych odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 31.869,48 zł od dnia 29 września 2012 roku do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa za II instancję wg norm przepisanych.

Skarżąca zarzuciła Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 359 § 1 kc, w zw. z art. 481 § 1 i § 2 kc, przez ich niewłaściwą interpretację i nieuwzględnienie na skutek tego żądania powoda w zakresie należnych mu odsetek umownych za opóźnienie w spłacie należności od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,
- art. 720 kc, w zw. z art. 353¹ kc, przez ich błędną interpretację i pominięcie ukształtowanych oraz zaakceptowanych przez strony umowy regulacji w zakresie wysokości odsetek umownych.

W uzasadnieniu podniosła, że prawo domagania się odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia wynika z 481 § 1 kc, wskazując przy tym, iż strony umowy umówiły się, że w razie opóźnienia powodowi będą się należeć odsetki umowne. Skarżąca zaznaczyła, że od dnia następnego po dniu planowanej spłaty raty pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia, co oznacza, że po stronie wierzyciela powstało prawo domagania się odsetek za opóźnienie i to od całej należności, jaką pozwany winien był zwrócić. Ponieważ strony określiły wysokość odsetek należnych w tej sytuacji, to stopa ta jest wiążąca dla stron umowy. Skarżąca wskazała, że zarówno z umowy (pkt. 23), jak i z regulaminu udzielania kredytów i pożyczek przez SKOK wynika, że powódka jest uprawniony do naliczania odsetek od należności przeterminowanych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. Skarżąca podniosła też, iż umowa pożyczki łącząca strony została skutecznie wypowiedziana 22 sierpnia 2011 roku, a zatem z tym dniem łączący strony stosunek prawny uległ rozwiązaniu. Tym samym zdaniem skarżącej wysokość obciążającego pozwanego długu należy ocenić przez pryzmat postanowień umownych, zapisu regulaminu oraz wydanych na ich podstawie uchwał Zarządu SKOK obowiązujących na dzień rozwiązania umowy pożyczki. Skarżąca zaznaczyła, że ewentualne zmiany w podanym zakresie nie mogły bowiem odnosić

skutku względem pozwanego, który przestał być stroną stosunku zobowiązaniowego. Wobec powyższego z chwilą rozwiązania umowy zastrzeżone w umowie pożyczki odsetki umowne zmieniły charakter ze zmiennych na odsetki o stałej umownej wysokości, albowiem nawet ich późniejsza zmiana nie może kształtować stosunku prawnego, który przestał istnieć. Wobec powyższego w ocenie powódki w oparciu o uchwałę Zarządu SKOK z dnia 12 maja 2009 roku i pkt 23 umowy pożyczki, zgodnie z którymi wysokość oprocentowania pożyczek przeterminowanych określono na poziomie czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP słusznie żąda ona odsetek umownych w tej wysokości od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty i Sąd Rejonowy bezzasadnie uznał, że wysokość odsetek mogłaby ulec zmianie w toku postępowania egzekucyjnego.

Jednocześnie powódka zwróciła uwagę, iż Sąd pierwszej instancji nie zasądził nawet odsetek ustawowych w miejsce nie uwzględnionych odsetek umownych. Odsetki stanowią sankcję dla dłużnika, który nieterminowo spełnia świadczenie, nawet jeśli nie popadł w zwłokę oraz są rodzajem wynagrodzenia za korzystanie z cudzych pieniędzy. Instytucja odsetek za opóźnienie jest swoistą „sankcją cywilną” za sam fakt niespełnienia świadczenia pieniężnego w terminie - i to sankcją ustawową. Skoro konieczność zapłaty takich odsetek stanowi obowiązek ustawowy, to tym samym strony - w ramach swobody umów - nie mogą wyłączyć stosowania tej instytucji, bo wprost zabrania tego art. 353¹ kc, stanowiąc, że treść lub cel umowy nie może sprzeciwiać się ustawie. Skarżąca podkreśliła też, że skoro żądano zasądzenia odsetek wyższych, to można zasądzić co do zasady odsetki ustawowe jako żądanie niższe, mając na uwadze przepis art. 481 § 1 i 2 kc, zatem w jej ocenie nie ma potrzeby, aby zgłaszać roszczenie ewentualne. Skarżąca wskazała też, że zasądzenie odsetek ustawowych w miejsce żądanych odsetek umownych nie stanowiłoby wyjścia ponad żądanie pozwu (art. 321 § 1 kpc), gdyż skoro żądano zasądzenia odsetek wyższych, to można zasądzić co do zasady odsetki ustawowe, jako żądanie niższe. Skarżąca zaznaczyła, że nie zmienia się podstawa faktyczna i prawna żądania powódki, w dalszym ciągu przecież pozostaje nie spłacona przez pozwanego pożyczka, której wymagalność ustalona została w oparciu o wypowiedzenie umowy pożyczki, a udowodnienie przez powódkę tych okoliczności faktycznych nie było w żaden sposób w toku procesu kwestionowane i uznane przez Sąd pierwszej instancji za niesporne. Skarżąca powołała się na stanowisko Sądu

Najwyższego (wyrok z dnia 20 lipca 2007 r., I CSK 144/07), w przypadku gdyby zmiana uległa podstawie prawna.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Rozpoznając apelację powódki, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w niniejszej sprawie występuje zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, co uzasadnia przedstawienie go do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu w trybie art. 390 § 1 kpc.

W rozpoznawanej sprawie powódka obecnie domaga się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 31.869,48 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 8 grudnia 2011 roku, w tym także od dnia 29 września 2012 roku, jako następnego po dniu wydania wyroku Sądu pierwszej instancji, do dnia zapłaty.

Sąd pierwszej instancji zaskarżonym wyrokiem zasądził od pozwanego na rzecz powódki ww. kwotę 31.869,48 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 24 % od dnia 8 grudnia 2011 roku do dnia 9 maja 2012 roku oraz w wysokości 25 % od dnia 10 maja 2012 roku do dnia 28 września 2012 roku, odpowiadającej czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP i w pozostałym zakresie oddalił powództwo, w tym co do żądania odsetek w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP za okres od dnia 29 września 2012 roku.

Stąd zachodzi w sprawie potrzeba rozstrzygnięcia, czy jest możliwym uwzględnienie powództwa, którym powód domaga się zasądzenia na jego rzecz odsetek w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, w tym za okres po dniu wydania wyroku.

Kwestia możliwości formułowania roszczenia odsetkowego w sposób opisowy w pozwie oraz w wyroku nie została dotychczas w sposób jasny i kompleksowy rozstrzygnięta zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie prawa. Jak zostanie wskazane poniżej, jest ona nadto różnie rozstrzygana przez sądy, w tym Sąd Okręgowy w S., powodując istotne rozbieżności w orzecznictwie, co dodatkowo przemawia, za zwróceniem się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie niniejszego zagadnienia prawnego.

Na wstępie wskazać należy, że do warunków formalnych pozwu oprócz wymagań, przewidzianych w art. 126 i 128 kpc, należy dokładne określenie żądania i przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (art. 187 § 1 kpc). Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 września 1990 roku (I CR 466/90, LEX nr 1388558) w każdym wypadku określenie wysokości odsetek (stopy procentowej), ich okresu i terminu płatności, jest elementem określenia żądania (art. 187 § 1 pkt 1 kpc) i wiąże sąd (...). Podobnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu w postanowieniu z dnia 29 maja 1992 roku (I ACz 196/92, OSA 1993/4/27) uznał, że gdy żądanie pozwu obejmuje odsetki, jego ścisłe określenie polega na podaniu wysokości odsetek oraz okresu czasu, za jaki mają być zasądzone. Najdobitniej pogląd w zakresie sposobu określania roszczenia odsetkowego wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 maja 1990 roku (III CZP 20/90, OSNC 1991/1/6) stwierdzając, iż „to, że odsetki mają charakter ustawowy, nie oznacza jeszcze tego, że w tym zakresie nie jest konieczne zgłoszenie odpowiedniego żądania co do określonej stopy procentowej i okresu. Nie można także w tym zakresie utożsamiać podstawy materialnoprawnej roszczenia z podstawą procesową żądania. Z tego też względu za błędną należy uznać praktykę sądową zasądzania w wyroku „odsetek ustawowych”, pozostawiając ich określenie co do wysokości i okresu komornikowi. Komornik nie jest powołany do orzekania zamiast sądu”.

Obecnie praktyka sądowa dopuszcza jednak żądanie i w konsekwencji zasądzanie odsetek za opóźnienie, których wysokość jest określana wyłącznie jako odsetki ustawowe. Decyduje tu okoliczność ustalania ich wysokości w powszechnie obowiązującym akcie prawnym.

Przechodząc do rozważań w przedmiocie charakteru odsetek zauważyć trzeba, że nie jest on jednolity i spełniają one różne funkcje gospodarcze. Co do zasady wyróżnić można dwa rodzaje odsetek: zwykłe (kapitałowe), które pełnią przede wszystkim funkcję wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału oraz odsetki za opóźnienie, stanowiące rekompensatę za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 kc). Norma prawna zawarta w art. 359 § 1 kc wskazuje trzy źródła płatności odsetek, bowiem kodeks cywilny nie przewiduje generalnego obowiązku płacenia odsetek z tytułu zadłużenia pieniężnego, a obowiązek ich płacenia musi mieć swoje źródło. Są to czynności prawne, przepisy ustawy oraz orzeczenie sądu lub decyzja innego właściwego organu. Ustalenie wysokości odsetek następuje z reguły wraz z nałożeniem obowiązku ich zapłaty, a więc mocą

czynności prawnej, w przepisie prawnym albo w orzeczeniu sądu lub decyzji innego właściwego organu, wydanych na podstawie przepisu szczególnego. Jeżeli jednak wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe (art. 359 § 2 kc). Przepis ten ma, więc charakter dyspozytywny i wiąże określenie „odsetki ustawowe” z wysokością należnych odsetek, niezależnie od ich źródła. Oznacza to, że odsetki ustawowe mogą należeć się mocą czynności prawnej, jeżeli treść czynności obligującej do zapłaty odsetek, a nie ustala ich wysokości. Zgodnie z przepisem art. 359 § 3 kc. odsetki ustawowe określone są rozporządzeniem Rady Ministrów, która powinna kierować się koniecznością zapewnienia dyscypliny płatniczej i sprawnego przeprowadzania rozliczeń pieniężnych, biorąc pod uwagę wysokość rynkowych stóp procentowych oraz stóp procentowych Narodowego Banku Polskiego. Stronom dokonującym czynności prawnej przysługuje co do zasady swoboda w ustaleniu wysokości odsetek. Jednak ustawą z dnia 7 lipca 2005 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 157, poz. 1316) został znowelizowany kodeks cywilny, poprzez dodanie przepisów art. 359 § 2¹⁻²³, które ze skutkiem od dnia 20 lutego 2006 roku znacząco ograniczyły swobodę zastrzegania odsetek wynikających z czynności prawnej. Przepis art. 359 § 2¹ kc, określa odsetki maksymalne stanowiąc, że maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). Ta regulacja prawna ma charakter szczególny, wprowadzając istotne ograniczenie zasady swobody umów. Odsetki maksymalne określone są na podstawie wysokości stopy lombardowej NBP i wynoszą jej czterokrotność (art. 359 § 2¹ kc). Stopa lombardowa jest zmienna, wskazuje najwyższy poziom oprocentowania kredytów udzielanych przez NBP bankom komercyjnym pod zastaw papierów wartościowych i wyznacza w ten sposób cenę pieniądza na rynku międzybankowym. Ustalana jest przez Radę Polityki Pieniężnej w drodze uchwały, publikowanej w dzienniku urzędowym Narodowego Banku Polskiego (art. 12 ust. 2 pkt 1 oraz art. 54 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim, tj. Dz. U. z 2013, poz. 908 ze zm.). Nie ulega wątpliwości, iż w sytuacji gdy oprocentowanie zostaje określone przez odesłanie do zmiennego miernika, jego wysokość może ulegać stałej zmianie, co powoduje, że wielkość roszczenia z tego tytułu w przyszłości nie jest znana. W przypadku odsetek ustawowych miernik ten jest również zmienny, jednakże ustalany

jest w akcie prawnym powszechnie obowiązującym, tj. w rozporządzeniu Rady Ministrów. Tymczasem w przypadku odsetek w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP mamy do czynienia z odwołaniem się do miernika, ustalanego w drodze uchwały organu Narodowego Banku Polskiego, publikowanego w dzienniku resortowym.

Sama dopuszczalność zmiany wysokości odsetek w trakcie trwania stosunku prawnego nie może budzić wątpliwości. Zmiana taka może być wynikiem wspomnianej zmiany rozporządzenia ustalającego wysokość odsetek ustawowych bądź też zmiany wysokości stopy kredytu lombardowego. Źródłem zmiany może być także zastrzeżenie w umowie dla jednej ze stron uprawnienia do zmiany wysokości oprocentowania.

W świetle przedstawionych na wstępie wątpliwości, co do tego czy opisanie w wyroku świadczenia odsetkowego, w tym na przyszłość (którego można domagać się na podstawie art. 190 kpc) poprzez odwołanie się do zmiennego miernika, spełnia wymóg dokładnego oznaczenia żądania, przyjąć można 4 różne koncepcje.

W pierwszej z nich, dopuszczalne byłoby posłużeniem się formułą „odsetek w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego” zarówno w odniesieniu do odsetek należnych do dnia wyrokowania, jak i po tym dniu. Argumentem za przyjęciem takiego stanowiska byłoby to, iż zapoznanie się obecnie z aktualną stopą lombardową nie stanowi większego problemu, zważywszy na fakt jej każdorazowego ogłaszania przez Radę Polityki Pieniężnej. Fakt ten z kolei implikuje możliwość łatwego wyliczenia odsetek, których wielkość została określona w odesłaniu do formuły czterokrotności wysokości stopy lombardowej. Dokonanie nieskomplikowanej operacji matematycznej w pełni pozwala na zweryfikowanie wysokości zadłużenia, w tym w toku i na potrzeby postępowania egzekucyjnego. Takie rozwiązanie przyjęte zostało m.in. w wyrokach tegoż Sądu Okręgowego zapadłych w sprawach o sygnaturach II Ca 642/12, czy też II Ca 217/13. Koncepcja ta ma także swoje wady. Tzw. odsetki lombardowe ulegają częstym zmianom, o wiele częstszym niż odsetki ustawowe. Ich zmiana nie wynika z powszechnie obowiązujących aktów prawnych, choć jest całkowicie niezależna od woli stron stosunku prawnego. Zastosowanie przy tym formuły opisowej wymagającej dodatkowych przeliczeń nakłada na komornika obowiązek niejako weryfikowania treści tytułu egzekucyjnego, którego zakres może ulegać zmianom.

Druga koncepcja zakłada możliwość zasądzenia odsetek według określonej wysokości stopy procentowej, ustalonej w wyniku podjętych przez Sąd operacji matematycznych, sprowadzających się do przemnożenia znanych na dzień orzekania stóp kredytu lombardowego przez wskazany wskaźnik ich wielokrotności. W pozostałym zakresie, to jest w odniesieniu do dnia po zamknięciu rozprawy, powództwo w takim przypadku powinno, jak się wydaje, zostać oddalone. Tylko bowiem do dnia wyrokowania możliwe jest oznaczenie wysokości stopy procentowej w sposób jednoznaczny i pewny. Za takim rozwiązaniem przemawiać może treść art. 187 § 1 kpc i wymóg dokładnego oznaczenia żądania i wydane na tym tle rozstrzygnięcia Sądów, o których mowa na wstępie niniejszych rozważań. Nie bez znaczenia jest także argument, iż wyrok, w którym odsetki wskazane zostały w sposób opisowy jest tytułem egzekucyjnym. Koniecznym jest zatem, aby komornik miał pełną możliwość zweryfikowania zadłużenia, wynikającego ze stosunku ujętego w wyroku już na podstawie samej tylko jego treści. Opisowe określenie odsetek nakładałoby na komornika obowiązek wyliczenia stopy odsetek i to dwuetapowe – poprzez ustalenie najpierw wysokości stopy odsetek kredytu lombardowego, a następnie przemnożenie jej przez podany wskaźnik. Komornik musiałby ustalić także terminy zmian wskaźnika. Można mieć uzasadnioną wątpliwość, czy takie działania pozostają w kompetencji komornika, który jest powołany jedynie do egzekwowania obowiązku ujętego w tytule wykonawczym (art. 804 kpc). Taki pogląd wypowiedziany został przez tutejszy Sąd Okręgowy m.in. w wyroku, zapadłym w sprawie o sygn. II Ca 1178/09 oraz w sprawach II Ca 345/10 i II Ca 346/10. Zaakceptowanie powyższego stanowiska prowadziłoby jednak do sytuacji, w której zasadniczo niemożliwe byłoby uwzględnienia każdego roszczenia odsetkowego ze zmienną stopą procentową, której stosowanie w obrocie gospodarczym jest dopuszczalne i powszechne.

Trzecie stanowisko zakłada przeliczenie odsetek według formuły „odsetek w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego” od dnia wymagalności roszczenia do dnia wyrokowania i zastosowania ustalonej na dzień orzekania konkretnej, wyrażonej liczbowo wysokości stopy procentowej w okresie następującym do dnia wyrokowania - aż do dnia zapłaty. Takie rozwiązanie pozostawałoby w zgodzie z wymogiem dokładnego określenia żądania. Tytuł egzekucyjny byłby przy tym jasny i nie przerzucał na komornika dokonywania jakichkolwiek dalszych obliczeń. Takie rozwiązanie rodziłoby

jednakże wątpliwości co do możliwych działań w przypadku zmiany ustalonej na dzień wyrokowania stopy procentowej. W cytowanej już uchwale z dnia 8 maja 1990 roku (sygn. III CZP 20/90) Sąd Najwyższy dopuścić możliwość dochodzenia dalszych odsetek ustawowych według zmienionej stopy procentowej w sytuacji, gdy stopa ustalona w wydanym poprzednio wyroku uległa zmianie. Konsekwentnie należałoby w tej sytuacji przyjąć, iż także dłużnik miałby możliwość żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w sytuacji, gdy stopa procentowa ustalona w wyroku stanowiącym tytuł egzekucyjny, uległa następnie obniżeniu, wskutek obniżenia stopy kredytu lombardowego. Przy dość częstych zmianach stopy oprocentowania kredytu lombardowego, takie rozwiązanie nie wydaje się być rozwiązaniem pożądanym.

Czwarta koncepcja sprowadza się natomiast do zasądzenia odsetek po przeliczeniu ich według analizowanej formuły do dnia wyrokowania i zasądzenia od dnia wyroku odsetek ustawowych. Koncepcja ta zakłada, że skoro dłużnik domaga się odsetek umownych, a nie jest możliwe posłużenie się formułą opisową, która zastrzega odsetki w wyższej wysokości niż ustawowe, możliwe jest zasądzenie jedynie tych ostatnich. Taki pogląd wypowiedział m.in. tutejszy Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 6 listopada 2013 roku, zapadłym w sprawie o sygn. II Ca 253/13, dostrzegając przy tym możliwość odmiennych poglądów, zwłaszcza w kontekście przepisu art. 321 § 1 kpc. Koncepcja ta przy tym musi zakładać, iż dochodzone w pozwie odsetki umowne są wyższe niż odsetki ustawowe, przy czym możliwym jest także, iż stosunek ich wielkości względem siebie ulec może zmianie po dacie wyrokowania, co może spowodować, iż zasądzone odsetki ustawowe w rzeczywistości okażą się wyższe od dochodzonych w pozwie odsetek umownych.

Sąd Odwoławczy w składzie rozpoznającym niniejszej sprawy składnia się ku przyjęciu pierwszej z wymienionych koncepcji.

Podkreślenia wymaga, że nie może przeciwko niej wprost przemawiać i jednocześnie nie rozstrzyga przedmiotowego zagadnienia prawnego, stanowisko zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 lutego 2009 roku (III CZP 145/08, LEX nr 478089), w której stwierdzono zostało, iż oznaczenie w bankowym tytule egzekucyjnym stopy odsetek za opóźnienie poprzez posłużenie się formułą „czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego” nie spełnia wymagań przewidzianych w art. 96 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z

późn. zm.). Rozważana tu była, bowiem wyłącznie kwestia takiego określenia odsetek w swoistego charakteru tytule egzekucyjnym, jakim jest bankowy tytuł egzekucyjny, który musi spełniać wymagania formalne określone w art. 96 ust. 2 Prawa bankowego. Uwypuklonym zostało, że odsetki muszą być w nim określone tak, aby dłużnik posiadał pełną możliwość zweryfikowania własnego zadłużenia wynikającego z bankowego stosunku obligacyjnego i ujętego w bte. Weryfikacja taka umożliwia, bowiem dłużnikowi podjęcie wobec banku odpowiedniej obrony prawnej, jeszcze w postępowaniu klauzulowym lub obrony merytorycznej (art. 840 kpc).

Odnotować jeszcze trzeba, że w doktrynie prawa (vide: Marcin Lemkowski, *Odsetki cywilnoprawne*, Wolters Kluwer Polska sp. z o.o., Warszawa 2007) wyrażono, jednakże bez bliższego uzasadnienia, pogląd, że nie ma żadnych wątpliwości, że skoro możliwe jest umówienie się przez strony o odsetki ustawowe, tak samo wystarczające będzie określenie, że wysokość oprocentowania równa jest odsetkom maksymalnym, ustalonym na podstawie kodeksu cywilnego. Stąd również sąd, w razie ewentualnego sporu, może poprzestać na zasądzeniu odsetek maksymalnych, bez konieczności ustalania konkretnej stopy procentowej. Co więcej, byłoby to nawet niepożądane, gdyż postępowanie odmienne podobnie jak niegdyś w odniesieniu do odsetek ustawowych, mogłoby powodować spore problemy w razie zmiany maksymalnej stopy oprocentowania.

Mając na uwadze wszystko powyższe należało, na podstawie art. 390 § 1 kpc, przedstawić Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne jak w sentencji postanowienia.